



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 czerwca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Rzecznika Praw Obywatelskich
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z 19 stycznia 2021 r., I ACa 488/19,
w sprawie z powództwa E.G.
przeciwko H. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.
przy udziale Rzecznika Praw Obywatelskich
o ustalenie nieważności umowy,

**1) uchyla zaskarżony wyrok w części uwzględniającej apelację
pозwanej i oddalającą powództwo w pozostałej części (punkt 1II),
oddalającą apelację powódki (punkt 2) oraz rozstrzygającą o
kosztach postępowania za dwie instancje (punkt I, III i 3) i w tym
zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do
ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego;**

2) oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie.

Dariusz Dończyk Władysław Pawlak Monika Koba

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 3 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Krakowie stwierdził nieważność umowy z 20 grudnia 2016 r. zawartej w K. przed notariuszem S.G. aktem notarialnym Rep. A. numer [...] pomiędzy powódką E.G., a pozwaną H. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w K. (dalej: „H.”) w części: (a) co do punktu VI umowy w zakresie kosztów pozaodsetkowych ponad kwotę 109 000 zł, (b) co do punktu IX umowy w zakresie naliczania odsetek od kosztów pozaodsetkowych określonych w punkcie VI umowy, (c) co do punktu XI umowy w zakresie hipoteki umownej ponad kwotę 269 000 zł; a w pozostałym zakresie powództwo oddalił i orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 20 grudnia 2016 r. E.G. działająca jako pożyczkobiorca, zawarła z H. w formie aktu notarialnego umowę pożyczki, umowę ustanowienia hipoteki oraz akt poddania się egzekucji. Na mocy powyższej umowy pożyczkobiorczyni otrzymała od pozwanej pożyczkę w kwocie 125 000 zł. Powódka w umowie występowała jako osoba prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą „E. ” z siedzibą w K. przy ul. [...]. Powódka oświadczyła, że umowa zawierana jest w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej i przeznaczona na cele z nią związane.

Pożyczkodawca zobowiązał się wypłacić pożyczkobiorcy kwotę pożyczki przelewem w terminie do 7 dni na wskazane w umowie rachunki bankowe w tym: kwotę 58 386,08 zł celem całkowitej spłaty wierzytelności wynikających z opisanych w umowie pożyczek oraz kwotę 66 613,92 zł. Suma pozaodsetkowych kosztów pożyczki wynosiła 125 000 zł. W jej skład wchodziły: koszty obsługi prawnej (2 952 zł), taksa notarialna wraz z należnym podatkiem VAT, podatek od czynności cywilnoprawnych, opłata sądowa za wpis hipoteki do księgi wieczystej oraz prowizja należna pożyczkodawcy z tytułu udzielenia pożyczki (pkt VI umowy). Powódka zobowiązała się do zwrotu pożyczki wraz z należnymi odsetkami, prowizją oraz wszelkimi kosztami jednorazowo w terminie do 20 stycznia 2018 r. (pkt VII i VIII).

Strony uzgodniły, że pozwanej będą przysługiwać odsetki maksymalne, zgodnie z art. 359 k.c., naliczane od kwoty udzielonej pożyczki powiększonej o koszty pozaodsetkowe, o których mowa w punkcie VI aktu notarialnego (pkt IX umowy). Powódka w zakresie obowiązku zwrotu całości lub części pożyczki wraz z należnymi odsetkami, prowizją i wszelkimi kosztami w terminie określonym w umowie, poddała się wprost z tego aktu notarialnego egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. do kwoty 277 300 zł (pkt X umowy). W celu zabezpieczenia zwrotu całości lub części pożyczki wraz z należnymi odsetkami kapitałowymi, odsetkami za opóźnienie płatności, prowizją, przyznanymi kosztami postępowania oraz wszelkimi kosztami wynikającymi z umowy, powódka ustanowiła na rzecz pozwanej na należącej do niej nieruchomości położonej w C. objętej księgą wieczystą nr [...] hipotekę umowną do kwoty 310 000 zł (pkt XI umowy). Koszty zawarcia umowy wyniosły łącznie 4 441 zł, w tym: 200 zł tytułem opłaty sądowej od wpisu w księdze wieczystej, 2 500 zł i 19 zł - tytułem podatku od czynności cywilnoprawnych, 1300 zł i 100 zł - tytułem taksy notarialnej oraz 299 zł i 23 zł - tytułem podatku VAT (punkt XVII umowy).

Powódka została skierowana do pozwanej przez pośrednika finansowego. Znajdowała się wówczas w „spirali zadłużenia”; miała długi wobec różnych podmiotów na kwotę ponad 100 000 zł. Pożyczkę zaciągnęła, aby spłacić wcześniej zaciągnięte zobowiązania. Do chwili obecnej powódka nie spłaciła żadnej kwoty z udzielonej jej przez pozwaną pożyczki. Po podpisaniu umowy powódka zaciągnęła jeszcze inne pożyczki. W chwili podpisania umowy powódka była zatrudniona na umowę o pracę za wynagrodzeniem 2 400 zł miesięcznie. Powódka posiada średnie wykształcenie techniczne, obecnie pracuje jako fakturzystka za wynagrodzeniem 2600 zł.

Aby uzyskać pożyczkę od pozwanej, powódka musiała zarejestrować działalność gospodarczą. Pozwana bez zrealizowania tego warunku nie wyrażała zgody na udzielenie pożyczki. Działalność o nazwie „E.” z siedzibą w K. przy ul. [...] , została zarejestrowana przez powódkę w dniu 20 grudnia 2016 r. o godz. 8:52, a wyrejestrowana w tym samym dniu o godz. 14:05. Powódka nigdy w rzeczywistości nie prowadziła tej działalności. Adres siedziby zarejestrowanej przez powódkę działalności gospodarczej, był tożsamy z adresem siedziby pozwanej spółki.

Przed zawarciem umowy przedstawiciel pozwanej przekazał powódce projekt umowy pożyczki. Powódka podpisała umowę po około tygodniu od przekazania jej projektu, który w treści pokrywał się z umową zawartą przez strony. Zanim powódka podpisała umowę pożyczki, zapoznała się z ofertą dla klienta przedstawioną jej przez pozwaną. Zgodnie z ofertą na dzień 8 grudnia 2016 r. H. była w stanie udzielić powódce finansowania na warunkach: kwota pożyczki netto (125 000 zł), kwota prowizji pośrednika (5 000 zł), szacowana wysokość opłat za obsługę (7 500 zł), kwota pożyczki brutto (250 000 zł), czas kredytowania (12 miesięcy plus 1 miesiąc), oprocentowanie (10 % w skali roku), płatność odsetek (na koniec okresu kredytowania), możliwość przedłużenia umowy (tak). Powódka 7 grudnia 2016 r. zawarła także z pozwaną umowę o świadczenie usług pośrednictwa finansowego za wynagrodzeniem prowizyjnym 2 952 zł (zwrot kosztów obsługi prawnej).

Pozwana zajmuje się pożyczaniem pieniędzy dla przedsiębiorców. Jako przedmiot swej przeważającej działalności w Krajowym Rejestrze Sądowym wpisane ma „Pozostałe formy udzielania kredytów”. Wysokość stosowanych przez pozwaną prowizji od pożyczek jest wysoka, gdyż spółka w celu ich udzielania zaciąga pożyczki w bankach, ponosząc wysokie ryzyko z tym związane. Na prowizję wskazaną w umowie zawartej z powódką składał się: procent na jaki pozwana pożyczyla pieniądze od inwestora oraz koszty utrzymania spółki. Powódka przy podpisywaniu umowy informowała przedstawiciela pozwanej, że za pożyczone pieniądze zamierza spłacić swoje zobowiązania w postaci pożyczek u innych podmiotów.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

Stwierdził, że powódka ma interes prawny - w rozumieniu art. 189 k.p.c. - w zgłoszeniu powództwa o ustalenie, pozwana nie uzyskała bowiem jeszcze tytułu wykonawczego ani nie wyegzekwowała od powódki zwrotu pożyczonej kwoty.

Analizując zasadność powództwa w kontekście art. 58 k.c., art. 720 k.c. i art. 353¹ k.c., nie dopatrywał się podstaw do stwierdzenia nieważności umowy pożyczki w całości. Jego zdaniem zakwestionować jednak należy pkt VI i IX umowy dotyczące poniesienia przez pożyczkobiorcę pozaodsetkowych kosztów pożyczki w wysokości 125 000 zł (pkt VI), przyznające pożyczkodawcy prawo naliczania

odsetek maksymalnych nie tylko od kwoty pożyczki (125 000 zł), ale także od kosztów pozaodsetkowych (125 000 zł) oraz w zakresie wysokości hipoteki umownej.

Stwierdził, że ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, wprowadził do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych (art. 359 § 2¹ k.c.), których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych (aktualnie 14% rocznie). Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią więc wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez pożyczkobiorcę z jego środków finansowych. W analizowanej umowie pożyczki ustalono natomiast odsetki od kwoty pożyczki i od kosztów pozaodsetkowych tj. łącznie od kwoty 250 000 zł. Tak określone odsetki wynoszą zatem nie 14% a 28%, co w ocenie Sądu Okręgowego łamie zasadę zakazu przekraczania odsetek maksymalnych wynikającą z art. 359 k.c. W konsekwencji przyjął, że umowa jest nieważna w zakresie w jakim dotyczy odsetek od kosztów pozaodsetkowych (125 000 zł).

Sąd Okręgowy stwierdził także, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego obrotu, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych w związku z zawartą umową i jej obsługą. Te ostatnie powinny zostać przy tym określone w wysokości rzeczywiście ponoszonej przez pożyczkodawcę tak, aby nie stanowić ukrytego źródła zysku. Zdaniem Sądu Okręgowego pozaodsetkowe koszty pożyczki w wysokości wskazanej w pkt VI umowy należy traktować jako nieuzasadnione i niemające pokrycia w jakichkolwiek rzeczywiście poniesionych przez pozwaną wydatkach. Wskazał, że pozwana nie tylko nie udowodniła lecz nawet nie powołała się na żadne okoliczności mogące zaświadczać o tym, iż wypłata powódce kwoty 125 000 zł łączyła się z koniecznością podjęcia nadzwyczajnych działań generujących koszty odpowiadające naliczonym, dodatkowym, opłatom na poziomie kwoty udzielonej pożyczki (125 000 zł). Brak ekonomicznego uzasadnienia dla naliczenia kosztów w takiej wysokości prowadzi - w ocenie Sądu Okręgowego - do wniosku, że były one fikcyjne.

Dla sprawdzenia zasadności kosztów pozaodsetkowych określonych w umowie na kwotę 125 000 zł, czyli równej kwocie pożyczki, Sąd Okręgowy posłużył się wzorem do wyliczenia takich kosztów wskazanym w art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 1362 – dalej: „ustawa o kredycie konsumenckim” lub „u.k.k.”), wskazując, że w przypadku zobowiązania zaciągniętego przez powódkę powinny one wynieść według tego wzoru 109 000 zł. W konsekwencji przyjął, że kwota kosztów pozaodsetkowych wyższa niż wynikająca z wyliczenia za pomocą tego wzoru jest nieuzasadniona, a przez to sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i z tej przyczyny stwierdził nieważność pkt VI umowy ponad kwotę 109 000 zł.

Miał na względzie, że konsekwencją takiego stanu rzeczy było także stwierdzenie nieważności pkt XI umowy w zakresie hipoteki umownej (ponad kwotę 269 000 zł). Kwota 269 000 zł obejmuje kwotę pożyczki (125 000 zł), koszty pozaodsetkowe wyliczone na kwotę (109 000 zł) oraz odsetki od kwoty pożyczki, czyli od 125 000 zł po 14% w skali roku za każdy rok pożyczki (35 000 zł).

Stwierdził także, że eliminacja postanowień umowy uznanych za niedopuszczalne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego. Powódka nie deklarowała bowiem, że bez akceptacji wskazanych zapisów umowa nie doszłaby do skutku (art. 58 § 3 k.c.). Inicjatorem zawarcia umowy była sama powódka, która zainteresowana była uzyskaniem pożyczki pozwalającej jej na spłatę uprzednio zaciągniętych zobowiązań finansowych. Powódka wybrała ofertę pozwanej świadomie, kierując się tym, że oferowana przez nią pożyczka nie była dla niej dostępna w bankach. Dążąc do uzyskania pożyczki świadomie sporządziła niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy oświadczenie o prowadzeniu działalności gospodarczej. W ocenie Sądu Okręgowego podnoszenie teraz tego faktu jako okoliczności mającej prowadzić do stwierdzenia nieważności umowy jest z jej strony niekonsekwencją i próbą uzyskania premii za podanie nieprawdy, co stanowi nadużycie prawa.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powódki, że nie zawierała umowy jako przedsiębiorca. Uznał, że przeczy temu treść aktu notarialnego, który jest dokumentem urzędowym (art. 244 k.p.c.). Jeżeli jak utrzymuje obecnie powódka nie

jest ona i nie była przedsiębiorcą, a zarejestrowała działalność gospodarczą na kilka godzin tylko po to, aby uzyskać pożyczkę, to znaczy, że świadomie i z premedytacją zadziałała, aby osiągnąć zamierzony cel. Nie powinna liczyć obecnie na premiowanie takiego zachowania i traktowanie jej jak konsumenta.

Zwrócił jednak uwagę, że pozwana uznała takie postępowanie powódki za dozwolone, bo chciała zawrzeć umowę pożyczki na warunkach gwarantujących jej zysk. Obie strony działały więc w warunkach przyzwolenia na pewną fikcję, która każdej z nich umożliwiała osiągnięcie celu. Z tego właśnie względu – pomimo, że powódka nie działała jako konsument - Sąd Okręgowy przyjął wzór z ustawy o kredycie konsumenckim do weryfikacji kosztów pozaodsetkowych.

Wyrokiem z 19 stycznia 2021 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie - orzekając na skutek apelacji obu stron - częściowo uwzględniając apelację pozwanej - zmienił zaskarżony wyrok i nadał mu treść: „I. stwierdza nieważność umowy z dnia 20 grudnia 2016 r. zawartej w K. przed notariuszem S.G. aktem notarialnym Rep. A. numer [...] pomiędzy E.G., a H. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. w części co do punktu IX umowy w zakresie naliczania odsetek od kosztów pozaodsetkowych określonych w punkcie VI umowy”; w pozostałym zakresie powództwo oddalił; oddalił apelację strony pozwanej w pozostałym zakresie, a apelację powódki w całości i orzekł o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny podzielił i uczynił podstawą także własnego rozstrzygnięcia ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Podzielił także poczynione przez ten Sąd rozważania prawne w zakresie interesu prawnego powódki w wytoczeniu powództwa.

Odnosząc się do posiadania przez powódkę w dacie zawarcia umowy statusu przedsiębiorcy i wynikających z tego faktu konsekwencji dla oceny stosunku prawnego łączącego strony stwierdził, że ustalone w sprawie okoliczności wykluczają przypisanie powódce przymiotu konsumenta. Jego zdaniem argumentacja powódki odwołująca się do tego, że nigdy nie prowadziła działalności gospodarczej, to pozwana wymogła na niej wpisanie się do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności gospodarczej (dalej: „CEIDG”), a miejsce prowadzenia jej działalności jej tożsame z adresem siedziby pozwanej nie przekonuje. Stwierdził, że

to nie pozwana dokonała wpisu powódki do CEIDG ani też nie dokonała wykreślenia powódki z tego rejestru. Powódka natomiast w świetle swoich twierdzeń, w tym samym dniu wprowadziła w błąd dwa podmioty co do posiadanego przez siebie statusu: CEIDG oraz notariusza sporządzającego umowę pożyczki. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ma normatywnych podstaw do obciążenia pożyczkodawcy obowiązkiem upewnienia się, czy informacje od pożyczkobiorcy wynikające z wpisu do księgi publicznej polegają na prawdzie poprzez ich konfrontację ze stanem rzeczywistym, a ewentualny błąd w tym przedmiocie nie może go obciążać, skoro pożyczkobiorca o tej niezgodności wiedział. Umowa pożyczki, udzielana przedsiębiorcy osobie fizycznej, nie musi też wskazywać, że jest udzielana na potrzeby związane z prowadzeniem takiej działalności.

Podkreślił, że powódka od samego początku kontaktów z pozwaną wiedziała, że współpracuje ona wyłącznie z przedsiębiorcami. Jeżeli zatem zdecydowała się spełnić jej wymagania i formalnie do tego doprowadziła, nie może bronić się zarzutem, że stan faktyczny wyglądał w rzeczywistości inaczej niż zostało to ustalone z pozwaną, skoro nie powołała się skutecznie na żadną okoliczność wskazującą, że jej oświadczenie woli dotknięte było wadami skutkującymi nieważnością umowy pożyczki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma żadnego znaczenia tożsamość miejsca, w którym powódka miała prowadzić działalność gospodarczą i siedziby pozwanej. Wskazanie miejsca prowadzonej działalności gospodarczej stanowi element procedury rejestracji jednoosobowego przedsiębiorcy. Uznanie, iż tożsamość miejsca prowadzenia przez strony działalności gospodarczej stanowi potwierdzenie akceptowanej przez strony fikcji działania powódki, jako przedsiębiorcy, za którą odpowiedzialność ma ponieść wyłącznie pozwana jest, zdaniem tego Sądu, zbyt daleko idące.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że powódka zawierała umowę z pozwaną jako przedsiębiorca ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami prawnymi. Zdaniem tego Sądu nawet zaakceptowanie stanowiska powódki, że posiadanie przez nią statusu przedsiębiorcy było fikcją akceptowaną przez strony, nie zmienia negatywnej oceny zachowania powódki, która świadomie

złożyła fałszywe oświadczenia w dacie zawarcia umowy, a po otrzymaniu pożyczki nie zwróciła jej pozwanej w terminie płatności, nawet w tym zakresie w jakiej jej nie kwestionowała.

Zwrócił uwagę, że w toku postępowania powódka odwoływała się do swojej sytuacji finansowej wskazując, że zawierając umowę z pozwaną znajdowała się w „spirali zadłużenia”. Nie wyjaśniła jednak jak doszło do sytuacji, w której takie zadłużenie powstało. Zdaniem Sądu Apelacyjnego dłużnik odwołujący się do art. 388 k.c. powinien także wykazać z jakich przyczyn znalazł się w przymusowym położeniu, aby wyeliminować sytuacje, w których do takiej ochrony odwołuje się osoba, która gospodaruje swoimi finansami w sposób nieodpowiedzialny, żyjąc ponad stan, który wyznaczają osiągnane przez nią dochody. Odwołując się do informacji jakie powódka zamieściła w złożonym przez siebie oświadczeniu majątkowym stwierdził, że powódka pracowała i nadal pracuje, a wspólnie z mężem osiąga dochód ponad 10 000 zł, nie można go zatem uznać za niski. Tak przed zawarciem umowy z pozwaną jak i po tej dacie powódka zaciągała i nadal zaciąga kolejne zobowiązania. Nie można zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego uznać, że jest osobą niedoświadczoną, która nie potrafi zadbać o swoje interesy. Umowę pożyczki z pozwaną zawarła znając uprzednio jej zasadnicze warunki, które następnie znalazły się w akcie notarialnym. Nie miała żadnych wątpliwości ani uwag pod adresem jej postanowień, co potwierdziła w swoich zeznaniach; interesowało ją jedynie to, aby dostać pożyczkę. W takim stanie rzeczy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powódka nadużywa swoich praw podmiotowych (art. 5 k.c.), wykazując się złą wolą w stosunku do wierzyciela.

Wychodząc z tych założeń Sąd Apelacyjny przyjął, że powódka nie może powoływać się status konsumenta i domagać się oceny umowy przez pryzmat ochrony konsumenckiej na podstawie przepisów kodeksu cywilnego, czy też ustawy o kredycie konsumenckim. W konsekwencji za bezzasadne uznał rozważanie zarzutów apelacji obu stron w zakresie w jakim dotyczyły tych zagadnień.

Odnosząc się do zarzutów apelacji obu stron kwestionujących prawidłowość przyjęcia przez Sąd Okręgowy wysokości pozaodsetkowych kosztów pożyczki (pkt VI umowy), stwierdził, że w świetle tego postanowienia pożyczkobiorca może

zostać obciążony kosztami przygotowania, zawarcia i wykonania umowy. Dotyczy to łącznie kwoty 7 393 zł (2 952 zł - koszty obsługi prawnej oraz 4 441 zł - opłaty i podatki, o których mowa w pkt XVII umowy). Po odjęciu jej od wskazanej w pkt VI umowy kwoty 125 000 zł pozostaje kwota 117 607 zł i to ona będąc prowizją należną pożyczkodawcy może być przedmiotem dalszej oceny co do dopuszczalności określenia jej w takiej wysokości.

Za wtórną uznał Sąd Apelacyjny kwestię nazewnictwa tych środków, które jego zdaniem, stanowią dodatkowe wynagrodzenie pożyczkodawcy za udzielenie pożyczki. Wskazał, że dopuszczalność jego pobierania nie była sporna między stronami, wątpliwości budziła jego wysokość. Dla powódki nawet kwota 109 000 zł określona przez Sąd Okręgowy była zbyt wysoka. Dla pozwanej z kolei kwota ta jest nie do przyjęcia między innymi z uwagi na jej wyliczenie na podstawie ustawy o kredycie konsumenckim.

Podzielając w tym zakresie stanowisko pozwanej Sąd Apelacyjny wskazał, że powódka była informowana o konieczności zapłaty kwoty 125 000 zł obok pożyczonej kwoty 125 000 zł, zarówno przez zawarciem umowy pożyczki jak i przy okazji jej zawierania. Nie kwestionowała wówczas tej kwoty ani jej elementów składowych i nie żądała od pozwanej tym zakresie żadnych dodatkowych wyjaśnień.

Mając na względzie, że powódka zawierając umowę była przedsiębiorcą i nie może powoływać na status konsumenta, za wystarczające w tym zakresie uznał wyjaśnienia jakie zostały złożone przez prokurenta pozwanej świadka Ł.W. Nie podzielił poglądów jakie zaprezentował w tym zakresie, Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Stwierdził, że badanie prowizji w sposób w jaki domagała się tego powódka wymagałoby wiwisekcji działalności pozwanej poczynwszy od umów z inwestorami, którzy dostarczają jej środków poprzez każdy aspekt jej funkcjonowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest wyraźnej podstawy normatywnej do uzyskania takiej informacji, a w przypadku, gdyby została udzielona do kwestionowania prawidłowości jej wyliczenia. W konsekwencji wykluczając stosowanie w stosunku do powódki art. 388 k.c. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do kwestionowania punktu VI umowy. Za uzasadnione i prowadzące do odpowiedniej korekty zaskarżonego wyroku, uznał zatem zarzuty apelacji pozwanej w zakresie

kwestionującym koszty pozaodsetkowe wyliczone przez Sąd Okręgowy na kwotę 109 000 zł i związanej z nimi korekty wysokości hipoteki. Wobec zajętego stanowiska apelację powódki Sąd Apelacyjny oddalił w całości.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła powódka oraz Rzecznik Praw Obywatelskich.

Skarga kasacyjna powódki została prawomocnie odrzucona postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 12 lipca 2021 r. jako nieopłacona (k. 452-453).

W skardze kasacyjnej Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości i wniósł o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 22¹ k.c. poprzez: jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że posiadanie przez osobę fizyczną statusu przedsiębiorcy wyklucza dokonanie przez niego czynności prawnej jako konsumenta, podczas gdy art. 22¹ k.c. uzależnia status konsumenta wyłącznie od braku bezpośredniego związku dokonywanej czynności prawnej z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową oraz niewłaściwe zastosowanie (odmowę zastosowania), polegające na odmowie uznania powódki za konsumentkę pomimo niekwestionowanego ustalenia, że nigdy nie prowadziła działalności gospodarczej, a co za tym idzie nie mogła zawrzeć kwestionowanej w sprawie umowy nie tylko w bezpośrednim, ale w jakimkolwiek związku z (nie) prowadzoną działalnością gospodarczą.

Uzasadniając zaistnienie przesłanki z art. 398³ § 2 k.p.c. podniósł, że przez wydanie zaskarżonego wyroku naruszono prawo do zapewnienia powódce jako osobie fizycznej, która podejmowała czynność niezwiązaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową (art. 22¹ k.c.), ochrony gwarantowanej w art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Pozwana w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy miał na względzie, że skargę kasacyjną Rzecznika Praw Obywatelskich przyjął do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym 17 listopada 2022 r. sędzia Sądu Najwyższego, który został powołany do urzędu na stanowisku sędziowskim przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3, z późn. zm.), co zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. podjętą w składzie połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (BSA I – 4110-1/2020), mającą moc zasady prawnej, skutkuje sprzecznością tak ukształtowanego składu sądu - orzekającego po dniu wydania uchwały - z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. (pkt 1 i 3 oraz 54 uchwały), (zob. także wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z 8 listopada 2021 r., *Dolińska-Ficek, Ozimek przeciwko Polsce*, skargi nr 49868/19 i 57511/19; z 3 lutego 2022 r., *Advance Pharma spółka z.o.o. przeciwko Polsce*, skarga nr 1469/20; z 23 listopada 2023 r., *Wałęsa przeciwko Polsce*, skarga nr 50849/21).

Sąd Najwyższy miał jednak na uwadze, że pozytywna decyzja procesowa w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, warunkowana stwierdzeniem publicznoprawnych okoliczności przemawiających za merytorycznym rozstrzygnięciem skargi przez Sąd Najwyższy (przyczyn kasacyjnych - art. 398⁹ § 1 k.p.c.), nie kończy postępowania kasacyjnego i nie podlega badaniu w aspekcie materialnym lub procesowym przez skład Sądu Najwyższego orzekający o zasadności podstaw skargi kasacyjnej. Rozstrzygnięcie to nie mogłoby w konsekwencji rzutować na ostateczny wynik postępowania kasacyjnego. Brak było zatem przeszkód proceduralnych do merytorycznego rozpoznania skargi, zwłaszcza, że skarga zasługiwała na jej przyjęcie do rozpoznania. Czyni to bezprzedmiotowym potrzebę szczegółowych rozważań dotyczących pozostawania tej uchwały w mocy, mimo zmian stanu prawnego i wydania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego jej dotyczących.

Zgodnie z art. 22¹ k.c. – stanowiącym wyraz implementacji do krajowego porządku prawnego dyrektyw unijnych – za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej

działalnością gospodarczą lub zawodową. W świetle wykładni językowej art. 22¹ k.c. pożyczkobiorca będący osobą fizyczną jest konsumentem, o ile nie prowadzi działalności gospodarczej lub zawodowej związanej bezpośrednio z zawartą umową pożyczki.

W przypadku wykładania pojęcia konsumenta na sądzie spoczywa obowiązek proeuropejskiej wykładni prawa polskiego, skoro definicja konsumenta w prawie polskim i normatywny režim ochrony konsumenckiej stanowi implementację stosownych regulacji z zakresu prawa europejskiego. W orzecznictwie TSUE akcentuje się potrzebę szerokiego, funkcjonalnego ujęcia konsumenta. Widoczna jest tendencja do obiektywnego postrzegania tego pojęcia oraz sukcesywnego poszerzania jego zakresu (zob. m.in. wyroki TSUE z 4 października 2018 r., *Kamenova*, C - 105/17; z 25 stycznia 2018 r., *Schrems*, C 498/16; z 3 września 2015 r., *Costea*, C – 110/14; z 28 stycznia 2015 r., *Harald Kolassa v Barclays Bank plc*, C – 375/13; i z 15 maja 2014 r., *Michael Timmel p. Aviso Zeta AG*, C – 359/12).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono, zasługujący na podzielenie pogląd, że ocenie statusu konsumenta w świetle art. 22¹ k.c. nie powinny służyć okoliczności pozaustawowe nie wynikające z tego przepisu (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2015 r., I CSK 216/14, Glosa 2016, nr 3, str. 66; z 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, niepubl.; i z 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, niepubl.). Taką pozaustawową przesłanką jest przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że posiadanie przez powódkę formalnego statusu przedsiębiorcy wyklucza dokonanie przez nią czynności prawnej będącej przedmiotem oceny w badanej sprawie jako konsumenta.

Nie można odmówić racji skarżącemu, że Sąd Apelacyjny dokonał błędnej wykładni art. 22¹ k.c. przyjmując, że posiadanie przez osobę fizyczną statusu przedsiębiorcy wyklucza dokonanie przez nią czynności prawnej jako konsumenta, podczas gdy przepis ten uzależnia status konsumenta wyłącznie od braku bezpośredniego związku dokonywanej czynności prawnej z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową. Inaczej rzecz ujmując Sąd Apelacyjny koncentrując się na formalnym uzyskaniu przez powódkę statusu przedsiębiorcy pominął, że w świetle jednoznacznej treści tego przepisu o statusie konsumenta nie

decyduje fakt, czy dana osoba prowadzi działalność gospodarczą lub zawodową, ale to, czy dokonana przez nią czynność prawna pozostaje w bezpośrednim związku z tą działalnością. Kwalifikacja określonej osoby jako konsumenta nie może być dokonywana w oderwaniu od konkretnej czynności prawnej. Pojęcie konsumenta nie odnosi się bowiem do cechy własnej podmiotu, lecz jest określeniem roli spełnianej przez daną osobę w obrocie.

W konsekwencji trafnie skarżący zarzucił, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 22¹ k.c. odmawiając powódce statusu konsumenta, mimo że powódka nigdy nie prowadziła działalności gospodarczej. Z tych względów nie mogła zawrzeć umowy pożyczki nie tylko w bezpośrednim, ale w jakimkolwiek związku z działalnością gospodarczą. Dostrzeżenia przy tym wymaga, że występujące w kodeksie cywilnym pojęcie działalności gospodarczej ma charakter materialny i jest niezależne od spełnienia kryteriów formalnych, w tym wpisania do właściwego rejestru (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 9 marca 2017 r., III CZP 69/16, OSNC 2017, nr 11, poz.121 i orzecznictwo przywołane w jej uzasadnieniu).

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Apelacyjny wynika, że powódka zawierała umowę z pozwaną (przedsiębiorcą – art. 43¹ k.c.), zajmującą się udzielaniem pożyczek innym przedsiębiorcom. Nie wynika natomiast, by powódka kiedykolwiek, w tym w dacie zawarcia umowy pożyczki, prowadziła działalność gospodarczą i by zaciągnięta pożyczka była z działalnością gospodarczą powiązana. Zarejestrowanie przez powódkę w CEIDG na kilka godzin działalności gospodarczej w dniu zawarcia umowy, ze wskazaniem dodatkowo adresu identycznego z adresem siedziby pozwanej, służyło w przypadku powódki wyłącznie uzyskaniu finansowania, a w przypadku pozwanej udzielenia tego dofinansowania na warunkach odpowiadających pożyczkom udzielanych przedsiębiorcom, a zatem korzystniejszych dla finansującego, niż miałyby to miejsce w przypadku stosowania przepisów o ochronie konsumenta. Z wiążącej Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia ewidentnie zatem wynika, że zarejestrowanie przez powódkę działalności gospodarczej służyło wyłączeniu stosowania do kwestionowanej umowy reżimu właściwego dla stosunków konsumenckich.

Podjęmowanie przez osobę fizyczną nie prowadzącą działalności gospodarczej działań zmierzających do uzyskania pożyczki celem spłaty zadłużeń przez formalne zarejestrowanie działalności gospodarczej, na czas udzielenia pożyczki, nie ma żadnego związku z działalnością gospodarczą, a zatem nie może pozbawiać powódki przymiotu konsumenta. W konsekwencji powódka w dacie zawarcia umowy działała jako konsument (art. 22¹ k.c.).

Jak trafnie podnosi skarżący statusu tego nie mogła się pozbawić w drodze jakichkolwiek oświadczeń (art. 7 u.p.k.), ani przez formalne zarejestrowanie działalności gospodarczej, skoro działalności tej nigdy nie podjęła, ani nie było to jej zamiarem. Sąd Apelacyjny wadliwie zatem potraktował umowę zawartą przez strony, jako stosunek prawny między dwoma przedsiębiorcami, do którego nie znajdują zastosowania przepisy o ochronie konsumenta.

Argumentacja przywołana przez Sąd Apelacyjny odnosząca się do oceny zachowania powódki pod kątem naruszenia zasad współżycia społecznego z uwagi na formalne zarejestrowanie działalności gospodarczej celem pozyskania finansowania nie ma znaczenia w płaszczyźnie kwalifikowania jej statusu jako konsumenta. Mogłaby natomiast rodzić jej odpowiedzialność odszkodowawczą wobec pozwanej, gdyby wprowadzona ona została w tym zakresie w błąd. Kwestia ta jest jednak bezprzedmiotowa w sprawie o ustalenie nieważności umowy. Ponadto, w okolicznościach sprawy, pozwana miała świadomość, że powódka zamierza przeznaczyć pozyskane środki na spłatę zadłużeń, a działalność gospodarczą rejestruje jedynie formalnie celem spełnienia warunku pozyskania pożyczki. Ewidentnym tego przejawem było wiadome pozwanej zarejestrowanie działalności gospodarczej pod jej adresem. Nie ma wątpliwości, że ryzyko związane z niewłaściwą oceną bezpośredniego związku udzielonej pożyczki z prowadzoną przez powódkę działalnością gospodarczą ponosiła pozwana.

Skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia przysługującym stronom i uczestnikom postępowania, a tylko wyjątkowo podmiotom publicznym dla realizacji określonych celów ponadindywidualnych. Z tych przyczyn, skarga kasacyjna wniesiona przez Rzecznika Praw Obywatelskich musi spełnić dodatkową przesłankę, wskazania okoliczności, które uzasadniają przyjęcie, że zaskarżone orzeczenie

narusza konstytucyjne wolności albo prawa człowieka i obywatela (art. 398³ § 2 k.p.c.).

Nie zawarcie przez Rzecznika Praw Obywatelskich w skardze kasacyjnej odpowiedniego wyводу wskazującego na naruszenie konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela skutkuje odrzuceniem skargi *a limine*, jako zawierającej brak konstrukcyjny, będący warunkiem jej dopuszczalności. Jednak formalne zadośćuczynienie temu obowiązkowi nie jest wystarczające, Sąd Najwyższy jest bowiem uprawniony do kontroli w trakcie merytorycznego rozpoznania skargi, czy wydanie zaskarżonego orzeczenia spowodowało naruszenie konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela. Następcze stwierdzenie, że podstawy te nie występują powoduje oddalenie skargi, jest bowiem warunkiem jej skuteczności. Skarga kasacyjna wniesiona przez Rzecznika Praw Obywatelskich może być uwzględniona jedynie w razie stwierdzenia zarówno zasadności podstaw kasacyjnych, jak i naruszenia konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2018 r., I CSK 609/17, niepubl.).

Skarga realizuje te wymogi w zakresie w jakim powództwo i apelacja powódki zostały oddalone, w tym zakresie skarżący odwołał się bowiem do art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zapewniającego każdej osobie fizycznej, która spełnia kryteria z art. 22¹ k.c., prawo do skutecznej ochrony konsumenckiej w zakresie czynności podejmowanych z przedsiębiorcą. Na mocy art. 76 Konstytucji obowiązki ochronne spoczywające na władzach publicznych obejmują obowiązek zapewnienia określonych minimalnych gwarancji ustawowych w szczególności osobom fizycznym, które zajmują strukturalnie słabszą pozycję ekonomiczną w ramach ich relacji z profesjonalnymi uczestnikami gry rynkowej (zob. m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2005 r., K 38/04, OTK-A 2005, nr 8, poz. 92).

W tym stanie rzeczy uznając, że skarga kasacyjna została oparta na uzasadnionych podstawach w zakresie w jakim Sąd Apelacyjny oddalił powództwo i apelację powódki, Sąd Najwyższy orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji uchylając zaskarżony wyrok w tym zakresie i przekazując sprawę w tej części do

ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c.).

Skarga kasacyjna Rzecznika Praw Obywatelskich podlegała natomiast oddaleniu w zakresie w jakim Sąd Apelacyjny oddalając w pozostałym zakresie apelację pozwanej (pkt 2), stwierdził częściowo nieważność zaskarżonej umowy co do jej punktu IX w zakresie naliczenia odsetek od kosztów pozaodsetkowych określonych w punkcie VI umowy. Skoro skarżący wnosi skargę w interesie powódki jako konsumenta dążąc do zagwarantowania jej należytej konstytucyjnie ochrony (art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), to w zakresie w jakim powództwo zostało uwzględnione, a apelacja pozwanej oddalona, skarga kasacyjna podlegała oddaleniu, jako nie realizująca w tym zakresie podstawy z art. 398³ § 2 k.p.c.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy w pozostałym zakresie skargę kasacyjną oddalił (art. 398³ § 2 w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c.).

[A.T.]

[r.g.]

Dariusz Dończyk

Władysław Pawlak

Monika Koba